// Wiadomości Sokole
Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.
Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 11. Tarnów 7 sierpnia 1926 r. Rok II.

DZIAŁ URZĘDOWY

L. 81. Tarnów, dnia 4 sierpnia 1926.

Poniżej zamieszczamy okólnik Dzielnicy krakowskiej do wiadomości i ścisłego zastosowania się.

R. Witek, sekr. okr. **St. Starostka,** wiceprez. okr.

——:—:——

Do L. 231/Dziel. Kraków, dnia 2 sierpnia 1926.

OKÓLNIK

do wszystkich Zarządów Okręgów Dzielnicy krakowskiej.

I. Z okazji 60-letniego jubileuszu Sokolstwa polskiego, przypadającego w roku 1927, postanowiono wydać historję Sokolstwa polskiego. W tym celu wzywa się wszystkie Okręgi i Gniazda, aby przygotowały **do 15-go września 1926 r.:**

1) Spis swoich Zarządów, a przynajmniej prezesów i Naczelników za wszystkie lata swego istnienia; 2) opis finansowego rozwoju każdego Gniazda; 3) ważniejsze dokumenty i postanowienia z księgi protokołów; 4) wszelkie odezwy, jednodniówki, pisma perjodyczne sokole i druki, o ile mają znaczenie dla charakterystyki życia i pracy sokolej; 5) wspomnienia osobiste druhów, a równie i osób nienależących do Sokoła, o ile mogą one oświetlić pracę i życie sokole; 6) ustalenie warstw ludności, z jakich szeregi sokole się składały i składają; 7) w miarę możności charakterystykę miasta czy okolicy z uwzględnieniem tych wszystkich przejawów życia społecznego, które pomagały lub przeszkadzały rozwojowi sokolstwa, jak stan oświaty, stan finansowy społeczeństwa, nastroje społeczne we wszystkich okresach, najwybitniejsi ludzie miejscowi, popierający lub zwalczający sokolstwo, kierunki polityczne wrogie lub przychylne sokolstwu, stosunek szkoły, urzędów państwowych i t. p.

Nadto należy podać następujące daty statystyczne: 1) Imię i nazwisko, oraz bliższe adresy obecnych członków Zarządu, a to prezesa, jego zastępcy i naczelnika; 2) rok założenia Gniazda; 3) ogólną liczbę członków, oraz poszczególnie druhów i druhiń; 4) ogólną

liczbę młodzieży, osobno chłopców i dziewcząt; 5) ogólną liczbę członków grona naucz. męskiego i żeńskiego; 6) jakie specjalne oddziały sportów istnieją; 7) czy budynek, boisko, sala są własne, czy też dzierżawione; 8) czy posiada sztandar, ile mundurów męskich, oraz żeńskich; 9) jaki jest majątek Towarzystwa — i ważniejsze wypadki, jakie w ciągu roku kalendarzowego 1926 zaszły (tu należy podać daty szczegółowe obchodów, uroczystości, wieczornic i t. p. imprez i innych).

O czem Szanowny Zarząd Okręgu zawiadamia się z tem, że

1) w przyszłości należy o wszystkiem, co może być dla historji sokolstwa potrzebne, oraz wszelkie w ciągu roku zdarzenia podawać tutaj do wiadomości, w celu utrzymywania dokładnej statystyki Gniazd, oraz by Dzielnica mogła wiedzieć o wszystkich przejawach życia tamtejszego Gniazda, i

2) Szanowny Zarząd Okręgu wezwie wszystkie Gniazda tamtejsze, by **Zarządowi Okręgu** przedłożyły przed wyznaczonym terminem swoje sprawozdanie co do powyższych kwestji, aby Zarząd Okręgu w terminie **do 15-go września b. r.** przedłożył je Zarządowi Dzielnicy.

II. W dniach 14-go i 15-go sierpnia b. r. Komitet obywatelski w Krakowie urządza „Święto żołnierza polskiego". W dniu 14-go sierpnia o godz. 3 po południu na strzelnicy na Woli Justowskiej pod Krakowem odbędą się jako jeden punkt programu Święta „Zawody Strzeleckie", w których mogą wziąć udział także nasi druhowie.

Zawiadamia się o tem Szanowny Zarząd Okręgu, celem ewentualnego wysłania na zawody tych druhów z Okręgu, którzy są bardzo dobrymi strzelcami. Uczestnicy zawodów winni się **zgłosić przed godziną 12-tą w dniu 14-go sierpnia b. r.** u druha naczelnika krakowskiego Sokoła Mokrzyckiego.

Na program zawodów strzeleckich złożą się:

I. Strzelanie dla senjorów:

Karabin. 1) Tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 1 m. na 400 kroków, 3 próbne, 5 zawod. (cywilni płacą wpisowe 1 zł. 50 gr.); — 2) tarcza dzik — 100 kroków, każdy 1 strzał á 1 zł. (nagrody pieniężne).

Broń krótka. 3) Tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 30 cm. — 25 m. (karta strzelecka 50 groszy — 10 strzałów, lecz broń i naboje własne).

Flobert. 4) Tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 50 cm. — 50 m. (karta i 10 naboi — 2 zł.).

II. Strzelanie dla junjorów.

Karabin. 1) Tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 80 cm. — 100 kroków, 3 próbne i 5 liczonych — naboje i karta 1 zł.

Flobert. 2) Tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 8 cm. — 12 m., karta i 10 naboji 1 zł.

Jako nagrody spodziewane są dary gminy m. Krakowa i innych towarzystw sportowych i strzeleckich, prócz tego żetony i dyplomy. Komunikacja od stacji tramwajowej Nr. 3 zapewniona.

III. Dzielnica sokola warszawska urządza w Warszawie od 10—25 sierpnia b. r. kurs informacyjno-instruktorski dla druhen, na który to kurs mogą być przyjęte także kandydatki z Dzielnicy krakowskiej.

Uczestniczki kursu poza zapoznaniem się z ideologją, organizacją i pracą w Gniazdach, będą korzystać z wykładów i zajęć podług wyznaczonego programu.

Warunki przyjęcia na kurs uczestniczek: 1) ukończenie przynajmniej szkoły powszechnej lub równoznaczne wykształcenie domowe; 2) dobry stan zdrowia i 3) dostateczny stopień sprawności fizycznej.

Opłata za kurs wraz z wyżywieniem i kwaterą wynosić będzie 30 złotych. Dla niekorzystających z kwater i wyżywienia opłata za kurs wynosić będzie 10 złotych.

Koszty przejazdu obowiązują uczestniczki.

Ekwipunek dla kursu instruktorskiego dzielnicowego.

Dwie zmiany bielizny.

Kostjum ćwiczebny (szrawary granatowe lub czarne, bluzka z krótkiemi rękawami).

Kostjum kąpielowy (najlepiej czarny).

Ubranie: spodnica dość szeroka granatowa lub ciemna; żakiet angielski granatowy lub ciemny lub sweter sportowy; bluzka biała z długiemi rękawami.

Kapelusz biały; obuwie na niskich obcasach; pończochy ciemne.

Prześcieradło, poszewka, koc, przybory toaletowe.

Menażka, kubek do wody, nóż, widelec, łyżka, plecak.

IV. O ile byłaby odpowiednia ilość uczestników względnie uczestniczek (najmniej 30 osób), Dzielnica urządziłaby wycieczkę turystyczną w Tatry pod fachowem przewodnictwem na 2—3 dni w czasie między 28 sierpnia a 12 września b. r. — Odpowiednie zgłoszenia druhów względnie druhiń uprasza się nadsyłać pod adresem Sokoła krakowskiego w terminie do 20 sierpnia b. r.

CZOŁEM!

Za prezesa i Zarząd Dzielnicy: **Nowak** m. p.

LUSTRACJE.

Dnia 18-go lipca 1926 r. przeprowadziłem lustrację techniczną w **Wojniczu** i to w obecności wiceprezesa Okręgu druha Starostki i kierownika przysposobienia wojskowego P. K. U. Tarnów, majora p. Szczura.

Po przeprowadzonej mustrze, a następnie lekcji ćwiczeń, składającej się z ćwiczeń wstępnych i z ćwiczeń na przyrządach, prze-

mówił do zebranej na sali młodzieży p. major Szczur, przedstawiwszy korzyści, jakie z przysposobienia w czasie przedpoborowym uzyskuje się w czasie służby wojskowej i wezwał młodzież do regularnego uczęszczania na ćwiczenia i posłuchu dla instruktora, którego stale będzie wysyłał do Wojnicza.

Przyrzekł również wszelką możliwą pomoc, jakoteż że w najbliższym czasie przeszle karabiny i przybory do izbowego strzelania.

Po omówieniu z naczelnikiem Wszołkiem sprawy terminologji i niektórych ruchów ćwiczeń wolnych, lustrację zakończono.

Ćwiczyło 26 młodzieży i członków Sokoła.

Józef A. Zając, nacz. okr.

Dnia 1-go sierpnia 1926 r. przeprowadziłem lustrację techniczną w **Tuchowie.** Ćwiczenia rozpoczęły się o godz. 4 po południu ćwiczeniami wolnemi żeńskiemi, do których stanęło 21 druhiń i młodzieży żeńskiej. — Nastąpiły ćwiczenia wolne druhów układu druha Fazanowicza. Stanęło 17 druhów. — Potem budowano pięć piramid wolnych, do których stanęło 16 druhów. — Dalej ćwiczyło 20 druhiń trzy obrazy wywijadłem trzcinowem, z których obraz trzeci został całkiem udatnie przerobiony przez prezesa druha Foltyńskiego. — Również ćwiczyło 6 druhów na poręczach, a nawet tańczono w cztery pary Krakowiaka w strojach krakowskich, co dowodzi, że Sokół tuchowski oprócz innych i o tym sporcie nie zapomina.

Był to zatem równocześnie i popis, podczas odbywającego się festynu, wobec publiczności tuchowskiej.

Ćwiczenia ogólnie wypadły dobrze, co dowodzi dużego nakładu czasu i pracy ze strony prowadzących ćwiczenia, t. j. prezesa druha Foltyńskiego, prowadzącego przeważnie ćwiczenia druhiń i druha Chmielowskiego, prowadzącego ćwiczenia druhów, jakoteż i samych ćwiczących, z których druhinie ćwiczą tylko od wiosny do jesieni, zaś druhowie przez rok cały; — oprócz tego uprawia się przysposobienie wojskowe i lekką atletykę.

Co do strony administracyjnej zaznaczam, że od czasu jak gmach sokoli w Tuchowie został zbudowany, jeszcze nigdy nie przedstawiał się wewnątrz tak pięknie, jak obecnie, gdyż sala i boczne ubikacje, jakoteż meble pięknie odmalowano, co sprawia efektowny widok; — światło gazolinowe wkrótce zastąpione będzie elektrycznem, — a i o umundurowaniu członków druh Foltyński nie zapomina i przyrzekł, że dochody z tegorocznych imprez przeznaczone będą na oświetlenie i umundurowanie członków.

Chwalić nie chcę dobrze pojętych obowiązków sokolich przez druha prezesa i członków Zarządu, ale chcę tylko życzyć naszym Gniazdom takich gospodarzy, jakich Tuchów posiada.

Józef A. Zając, nacz. okr.

Z OKRĘGÓW

OKRĘG V. (Jasło)
Dzielnicy Krakowskiej Związku Sokolstwa Polskiego.

SPRAWOZDANIE
za czas od 1-go stycznia do 30 czerwca 1926 r.

W życiu sokolstwa Dzielnicy krakowskiej rok 1926 rozpoczął się pod znakiem Zlotu dzielnicowego, który miał się odbyć z końcem czerwca w Krakowie. Obok więc systematycznie prowadzonych ćwiczeń, lekkiej atletyki, oraz wprowadzenia przysposobienia wojskowego, zaczęto myśleć o pracy, będącej w związku ze zlotem.

Celem skontrolowania we wszystkich kierunkach postępu pracy w poszczególnych Gniazdach, oraz ujednostajnienia jej w całym Okręgu, prezes Okręgu druh Dr Tadeusz Flis wraz z okręgowym naczelnikiem Włodzimierzem Kuzianem przeprowadzili w maju i czerwcu administracyjno-techniczne lustracje Gniazd do Okręgu należących.

Strzyżów, należące przed wojną do bardzo czynnych Gniazd, pod wpływem stosunków nią wytworzonych, prawie że zamarł. To też praca tamtejszego Zarządu Sokoła ograniczała się dotąd prawie że tylko do prowadzenia sporów z lokatorami, którzy w czasie wojny zajęli ubikacje sokole i do odrestaurowania budynku, zniszczonego zębem czasu. Pod względem administracyjnym widocznym jest postęp, jednakże w kierunku ruchu ćwiczebnego Gniazdo jeszcze kuleje. Zaznaczyć bowiem należy, iż w czasie lustracji stanęło 12 druhiń do ćwiczeń, które sprawnie wykonały, natomiast w całem Gnieździe niema ani jednego ćwiczącego druha!

Jest atoli nadzieja, iż prezes druh Dr Zabierzewski, któremu za administrację należy się uznanie, mając w składzie Zarządu dzielnych, chętnych i nader czynnych współpracowników, jakimi są druhowie: wiceprezes Szyszko, naczelnik Daniec, sekretarz Nagawiecki, gospodarz Mehrklinger, Lubelski i inni, — usunie te niewłaściwości i powoła do życia oddział ćwiczących druhów.

Gorlice. Jedno z najczynniejszych przed wojną Gniazd, skutkiem wytworzenia się lokalnych, a dla Sokoła niepomyślnych warunków, mimo usilnych starań poprzednich prezesów, a w szczególności pełnego dobrej woli i energji druha Dra Mnerki, w ostatnich latach chromało. Dopiero z chwilą wyboru na prezesa druha Konstantego Laskowskiego, jakby pod czarodziejską różdżką odżyło i bije silnem tętnem. Pełen bowiem energji i świadomości wyboru dróg, wiodących do celu, druh prezez Laskowski, mając do pomocy tak silną i należycie obeznaną z pracą sokolą jednostkę, jaką jest naczelnik druh Jan Dziopek, — daje gwarancję, iż Gniazdo gorlickie niezadługo stanie na wyższym jeszcze poziomie, niż było przed wojną.

Podczas lustracji ćwiczyło 16 druhów i 9 druhiń.

W uznaniu dotychczas już złożonych dowodów rzetelnej dla dobra Sokoła pracy, Zarząd V. Okręgu wybrał druha K. Laskowskiego II. wiceprezesem.

Krosno. Po dokonaniu przez prezesa Okręgu druha Dra T. Flisa lustracji administracyjnej, przystąpiono do lustracji technicznej.

Do ćwiczeń stanęło 12 druhów i 8 druhiń.

Ćwiczenia, prowadzone przez oddawna znanego z dodatniej pracy naczelnika druha Kazimierza Pączkę i jego zastępcę druha Patlę, wypadły pod każdym względem dobrze. Wogóle Gniazdo krośnieńskie, mimo że i ono bardzo odczuwa na sobie wpływ obecnych stosunków, rozwija się normalnie, co znów zawdzięcza prezesowi druhowi Kurowskiemu, który potrafił dobrać sobie do Zarządu ludzi, naprawdę idei sokolej oddanych. Nie mając zamiaru uchybić innym członkom Zarządu, wspomnę tu tylko druha Witolda Filasiewicza (I. wiceprezesa Okręgu), jednego z najdzielniejszych druhów w Okręgu, dla którego polecenia władzy sokolej są rozkazem, przezwyciężającym wszelkie trudności, — i sekretarza Gniazda druha Plesnara, jako nader czynnego i z umiłowaniem oddanego idei sokolej.

Dukla. Wprawdzie w uroczym zakątku, lecz daleko, bo aż w pobliżu granicy Czesko-Słowackiej położone, maleńkie, zaledwie kilkudziesięciu członków liczące Gniazdo, mimo trudności spowodowanych właśnie małą liczbą członków i brakiem odpowiednich funduszów, pracuje naprawdę z podziwienia godną wytrwałością.

Ćwiczących druhów podczas lustracji było 12.

Ćwiczenia wykonano zupełnie dobrze.

Całemu Zarządowi wraz z naczelnikiem należy się uznanie za rzetelną pracę sokolą.

Jasło. W Jaśle ćwiczyło stale 17 druhów, 10 druhiń i 100 młodzieży żeńskiej.

Prócz tego od 1-go stycznia 1926 r. stworzono z 12 druhów drużynę przysposobienia wojskowego, początkowo prowadzoną wyłącznie przez siły sokole, a od 15 maja pracę podzielono na czysto wojskową, którą prowadzi — osiadły na stałe w Jaśle — oficer instrukcyjny, i na wychowanie fizyczne, którem się zajmuje Grono nauczycielskie Sokoła.

Na urządzanych po odbytej lustracji w każdem z Gniazd do Okręgu należących posiedzeniach Zarządu, prezes Okręgu druh Dr T. Flis, przedstawiając cele „Sokoła", wzywał do pracy w wykuwaniu charakterów narodowych, do użycia możliwych wysiłków w prowadzeniu racjonalnego rozwoju fizycznego druhów, obejmującego systematyczną gimnastykę, gry i zabawy, lekką atletykę, oraz wszelkiego rodzaju sporty i tam, gdzie dotąd jeszcze niema, utworzenia przysposobienia wojskowego, co przecież leży w interesie dobra i całości Ojczyzny.

SPRAWOZDANIE
z odbytego w dniu 20 czerwca b. r. w Strzyżowie Złotu Okręgu jasielskiego.

Zapowiedziany na koniec czerwca b. r. Zlot dzielnicowy w Krakowie z bardzo poważnych przyczyn odwołano, a w miejsce jego Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej nakazało Okręgom, należącym do niej, aby w ostatecznym terminie do 20 czerwca b. r. odbyły w swoich rejonach Zloty okręgowe, połączone z zawodami lekkoatletycznemi.

Stosując się ściśle do powyższego polecenia, Zarząd Okręgu V. zwołał posiedzenie Rady Okręgowej i wspólnie z nią uchwalił przeprowadzenie tego Zlotu w Strzyżowie w dniu 20 czerwca b. r., o czem wraz z przesłanym do aprobaty „programem" Zlotu zawiadomiono Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej.

Zlot ów, — prawie że doraźny, bo w ostatniej chwili zwołany, poruszył wszystkie Gniazda w Okręgu do czynu, a w szczególności te, które pod wpływem lokalnych stosunków były chwilowo w uśpieniu, obudził i powołał do życia tak, że na Zlocie stanęły one do ćwiczeń w liczbie nie mniejszej od Gniazd dotychczasowo czynnych.

Liczbę uczestników Zlotu, oraz biorących udział w ćwiczeniach wolnych druhów i druhiń, jak również w poszczególnych rodzajach zawodów lekkoatletycznych druhów, — przedstawia następująca tabelka:

Gniazdo:	Przybyło		Razem osób	Do ćwiczeń wolnych		Do ćwiczeń lancą	Do ćwiczeń odrębnych	Do zawodów								Gra w dzionówkę	Umundurowanych druhów
								bieg: 100 m.		oszczep		dysk.		kula			
	druhów	druhen		druhów	druhen			zgłosiło się	stanęło	zgłosiło się	stanęło	zgłosiło się	stanęło	zgłosiło się	stanęło		
Dukla	13	—	13	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
Gorlice	21	9	30	15	9	4	I. Zastęp Piramid. wolne	1	1	3	2	4	2	4	2	I. zastęp.	15
Jasło	21	9	30	12	9	12	I. Zastęp Piramid. na drab.	4	4	3	2	2	2	2	1	—	20
Krosno	19	8	27	12	8	10	—	3	1	3	1	3	1	3	2	—	19
Strzyżów	45	13	58	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	I. zastęp.	—
Razem	119	38	158	50	38	26	2 Zastępy	8	6	9	5	9	5	9	5	2 zastęp	65

Dnia 20 czerwca o godz. 5.30 rano — w obecności przysłanego przez Przewodnictwo Dzielnicy, delegata druha Zajdzikowskiego z Krakowa, — przeprowadzono wśród deszczu i błota część zawodów, mianowicie: bieg na 100 m., rzut oszczepem, rzut dyskiem i pchnięcie kulą (7.25 kg.), — reszta rodzaji zawodów, jak: skok w dal, skok w wyż i skok o tyczce, — odpadła z powodu zalania wodą skoczni, a wreszcie i dla braku na to czasu.

Zawody te dały następujące wyniki:

a) W biegu na 100 m. — I. miejsce: Lesikiewicz Józef (Jasło)

11.7 sek.; — II. miejsce: Chowaniec Erenst (Gorlice) 11.8 sek.; — III. miejsce: Kasza Antoni (Krosno) 12.5 sek.

b) W rzucie oszczepem. — I. miejsce: Sagan Andrzej (Gorlice) 33.47 m.; — II. miejsce: Drewniak Jan (Jasło) 32.27 m.; — III. miejsce: Lesikiewicz Józef (Jasło) 31.28 m.

c) W rzucie dyskiem. — I. miejsce: Drewniak Jan (Jasło) 28.63 m.; — II. miejsce: Kasza Antoni (Krosno) 26.51 m.; — III. miejsce; Lesikiewicz Józef (Jasło) 26.50 m.

d) W pchnięciu kulą (7.25 kg.). — I. miejsce: Kasza Antoni (Krosno) 9.57 m.; — II. miejsce: Skowroński Marjan (Gorlice) 9.27 m.; — III. miejsce: Chowaniec Eernest (Gorlice) 9 m.

Jak widzimy, wyniki zawodów — prócz biegu na 100 m. — jak na członków Sokoła były za słabe, dlatego też na zawody dzielnicowe do Krakowa Przewodnictwo Okręgu V. nikogo nie wysłało.

Uzasadnioną jednakże jest nadzieja, iż przez stałe i systematyczne prowadzenie ćwiczeń lekkoatletycznych w poszczególnych Gniazdach uzyskamy w naszym Okręgu wiele dobrze wyszkolonych jednostek, które w przyszłości śmiało będą mogły wziąć udział w zawodach dzielnicowych i związkowych.

Po zakończeniu zawodów i po spożyciu śniadania udano się o godz. 8.45 w kolumnie marszowej do parafjalnego kościoła.

Podczas Mszy św. tamtejszy ks. Dziekan wygłosił przepiękne kazanie, zastosowane do chwil, jakie obecnie przeżywamy; wskazał, jak każdy miłujący Ojczyznę Polak winien postępować i zebranemu Sokolstwu, które — jak zaznaczył — zawsze było, jest obecnie i będzie wierne hasłu: „Bóg i Ojczyzna“, — udzielił swego kapłańskiego błogosławieństwa.

Po powrocie z kościoła władze sokole z prezesem Okręgu druhem Dr Tadeuszem Flisem na czele i wraz z reprezentantami władz miejscowych ustawiły się obok sztandaru przed gmachem Sokoła, a oddziały umundurowanych druhów i druhiń, oraz nieumundurowanych druhów raźno przed niemi przedefilowały.

Czas od godz. 10.30 do 12 zajęty był na próby: a) ćwiczeń wolnych druhów, b) ćwiczeń wolnych druhiń i c) ćwiczeń lancą.

Potem nastąpiła przerwa, wśród której wszyscy uczestnicy Zlotu wspólnie spożyli obiad na sali sokolej, co wytworzyło nader miłą i sympatyczną atmosferę, za którą należy się pełne uznanie i podziękowanie wszystkim druhiniom miejscowym.

O godzinie 3.30 zbiórka ćwiczących, a o godzinie 4 — wobec licznie zgromadzonej publiczności — rozpoczęły się ćwiczenia według porządku, objętego programem i skończono je o godz. 6.30.

Część druhów i druhiń już o godz. 8 odjechała do domu, zaś pozostała część wzięła ochoczy udział w zabawie tanecznej, jaką Zarząd strzyżowskiego Sokoła urządził i dopiero rano powróciła do domu.

Wydawca i nakładca: Zarząd III. Okręgu. — Redaktor odpow.: Stan. Starostka

Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.